

DANUTA JANICKA

Pierwsza nowoczesna kodyfikacja postępowania karnego w Polsce (1928) Geneza, autorzy, zasady i ich pochodzenie

The First Modern Codification of Criminal Procedure in Poland (1928). Genesis, Authors, Principles, and Their Origin

The author presents selected issues related to the regulations of the first modern code of criminal procedure in Poland, issued in 1928 and essentially based on the French procedure model. The author lists the creators of the code as prominent Polish scholars, judges, and barristers. She devotes the main analysis to the procedural principles applicable to the new Polish trial. She considers in detail, among other things, the principle of arraignment, legality, oral and open trial, directness, free consideration of evidence, and lay participation in court proceedings. The author explains which procedural principles referred directly to the French model and which were based on regulations from other European countries.

DANUTA JANICKA profesor nauk prawnych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ORCID – 0000-0002-2873-8088 / e-mail: janicka@umk.pl

SŁOWA KLUCZOWE: historia prawa karnego, kodeks postępowania karnego, doktryna prawa, mieszany model procesu karnego

KEYWORDS: criminal law history, criminal procedure code, legal doctrine, mixed model of criminal proceedings

Pamięci Profesor Małgorzaty Materniak-Pawłowskiej,
Znaczący ustroju Polski i polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Non omnis moriar

1 | Wprowadzenie

W dorobku kodyfikacyjnym odrodzonej po I wojnie światowej Rzeczypospolitej znalazły się dwa najważniejsze kodeksy z zakresu prawa karnego: kodeks postępowania karnego i kodeks karny. O ile ten ostatni jest dobrze opracowany we współczesnej literaturze przedmiotu^[1], o tyle kodeks proceduralny pozostaje w cieniu swego młodszego brata – dzieła Juliusza Makarewicza i jego współpracowników. Współcześni autorzy, w tym procesualiści, karniści czy historycy prawa, sięgają więc nadal do dawnej literatury przedmiotu, zwłaszcza międzywojennej, gdyż poza nią dysponują właściwie tylko kilkoma większymi opracowaniami szczegółowymi. Mowa tu przede wszystkim o liczącej już prawie sześćdziesiąt lat książce Wiesława Daszkiewicza i Krystyny Paluszyńskiej-Daszkiewicz^[2] oraz wydanej przed kilkunastu laty monografii Józefa Koredczuka^[3]. Liczba artykułów poświęconych pierwszej nowoczesnej polskiej kodyfikacji procesowej również nie jest imponująca^[4].

¹ Por. przykładowo: *Kodeks karny z 1932 roku*, red. Alicja Grześkowiak (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2015); *Prawo karne w poglądach Profesora Juliusza Makarewicza*, red. Alicja Grześkowiak (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2005); Elżbieta Darmorost-Sierocińska. „Kodyfikacja prawa karnego w 1932 r. a kształtowanie się polskiej myśli prawniczej” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1 (2010): 345–369; Adam Lityński. „Dwa kodeksy karne 1932 – W osiemdziesiątą rocznicę” *Roczniki Administracji i Prawa*, 12 (2012): 207–218.

² Wiesław Daszkiewicz, Krystyna Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939* (Toruń: Wydawnictwo UMK, 1965).

³ Józef Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (Les classiques modernes)* (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2007).

⁴ Por. wybrane teksty poświęcone polskiemu k.p.k. z 1928 r., zawarte w bibliografii, przede wszystkim artykuły Józefa Koredczuka, Andrzeja Paska, Stanisława Waltosia.

Już z tego względu celowe wydaje się rozwinięcie, w ramach niniejszego syntetycznego artykułu, kolejnych wątków połowicznie dotąd prezentowanych w piśmiennictwie: okoliczności powstania pierwszego polskiego kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.), a zwłaszcza postaci najbardziej zaangażowanych kodyfikatorów. Intencją autorki jest też próba wskazania, które z fundamentalnych zasad kodeksu nawiązywały bezpośrednio, a które tylko pośrednio do francuskiego modelu procesowego, a także, czy i które od niego odbiegały. Przedmiotem analizy nie jest natomiast sam przebieg postępowania karnego^[5].

2 | Procedury pozaborowe i ich stosunek do wzorów francuskich

Odrodzona Polska odziedziczyła cztery systemy prawne w dziedzinie prawa karnego procesowego: niemiecki, rosyjski, austriacki i węgierski, przy czym ten ostatni funkcjonował tylko przejściowo na niewielkim terytorium. Przez całą pierwszą dekadę po odzyskaniu niepodległości obowiązywały zatem następujące ustawy państw zaborczych: rosyjska z 20 listopada 1864 r. (z późniejszymi nowelami)^[6], austriacka z 23 maja 1873 r. (także nowelizowana)^[7], niemiecka ustawa postępowania karnego z 2 lutego 1877 r. (z późniejszymi zmianami)^[8] oraz węgierska z 4 grudnia 1896 r. Tę ostatnią, pozostawioną początkowo na Spiszu i Orawie, zastąpiono w 1922 r. procedurą austriacką^[9].

⁵ Niniejszy artykuł jest skróconą i częściowo zmienioną wersją rozdziału ogłoszonego po niemiecku w pracy zbiorowej: *Laboratorium für internationale gesetzgeberische Arbeit. Die Geburt der polnischen Rechtsordnung der Zwischenkriegszeit im europäischen Kontext*, red. Martin Löhnig, Anna Moszyńska (Wien-Köln-Weimar: Böhlau Verlag, 2021), 301–324.

⁶ *Ustawy sądowe obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego na mocy najwyższej zatwierdzonego 19 lutego 1875 roku postanowienia o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego. T. 2, Ustawa postępowania sądowego karnego i ustawa o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju* (S.-Petersburg: Księgarnia Maurycego Bolesława Wolffa, 1875).

⁷ RGBL. 1873, nr 119.

⁸ RGBL. 1877, nr 8, 253.

⁹ *Strafprozess-Ordnung für das Königreich Ungarn: sanktioniert am 4. Dezember 1896* (Berlin: Guttentag, 1899) (*Sammlung außerdeutscher Strafgesetzbücher*

Wszystkie odziedziczone po zaborcach ustawy procesowe opierały się w mniejszym lub większym stopniu na wzorze francuskiej Code d’Instruction Criminelle z 1808 r., a więc nadawały procedurze karnej charakter procesu mieszanego (fr. *systeme mixte*), znanego w Europie także pod mianem procesu zreformowanego. Jak wiadomo, proces mieszany dzielił się na dwie fazy: postępowanie wstępne, oparte na zasadach tajności, pisemności i bez szczególnych gwarancji obrony oraz postępowanie główne, jawne, ustne, toczące się na rozprawie sądowej, kierowanej przez przewodniczącego wyposażonego w silne uprawnienia. Nie wolno zapominać, że charakterystyczną cechą francuskiego wymiaru sprawiedliwości był ponadto udział sędziów przysięgłych w sprawach o najcięższe przestępstwa – zbrodnie^[10].

Wszystkie wymienione wyżej wzory – oryginalny francuski, rosyjski, austriacki, niemiecki, a nawet węgierski – były bardzo dobrze znane polskim prawnikom działającym pod zaborami, zarówno teoretykom, jak i praktykom. Głośny był również Code d’Instruction Criminelle z 1808 r. Wprawdzie nigdy nie wszedł on w życie na ziemiach polskich, ale został na początku XIX w. przetłumaczony na język polski w ramach prac zmierzających do recepcji prawa francuskiego w Księstwie Warszawskim, prowadzonych przez znanego ówczesnego ministra sprawiedliwości Feliksa Łubieńskiego^[11].

Prawnicy polscy działający pod zaborami na początku XX w. najlepiej znali chyba procedurę austriacką. Została ona dobrze zbadana i opisana przez najwybitniejszych uczonych, z profesorami Edmundem Krzymuskim z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Juliuszem Makarewiczem z Uniwersytetu Lwowskiego na czele. Obaj uczeni poświęcili jej swoje

in deutscher Übersetzung 13). Por. Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 28.

¹⁰ Por. Thomas Vormbaum, *Einführung in die moderne Strafrechtsgeschichte* (Berlin-Heidelberg: Springer, 2009), 89 i nast. O wyjątkowej przydatności napoleońskiej procedury karnej świadczy nie tylko jej recepcja w Europie kontynentalnej XIX w., ale również fakt obowiązywania we Francji przez niemal 150 lat – od 1811 do 1959 r., kiedy to zastąpił ją nowy Code de Procédure Pénale.

¹¹ *Kodex postępowania sądowego kryminalnego Przetłumaczony z Francuskiego, z zlecenia Ministra Sprawiedliwości, przez Filipa Jasińskiego, Podprokuratora Król. przy Tryb. I-wszej Inst. D.W. w Warszawie Roku 1810* (Warszawa: Drukarnia Xsieży Piarów, 1810). <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/79390/edition/78155/content>. [dostęp: 9.06.2023]. Por. Stanisław Waltoś, „Napoleoński model procesu karnego a współczesny proces karny w Polsce” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 2 (2005): 151.

podręczniki^[12]. W odrodzonej Polsce powstały opracowania przedstawiające procedurę niemiecką^[13]. Z kolei prof. Krzymuski wydał w tym czasie podręcznik zawierający zestawienie przepisów austriackich z pozostałymi regulacjami obowiązującymi na ziemiach polskich^[14].

Wiedza i umiejętności prawników, naszych rodaków, a zwłaszcza ich znajomość rozmaitych europejskich systemów sądownictwa karnego i procesu karnego, pozwoliły im ostatecznie na konstruktywny udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej RP i opracowanie pierwszego w Polsce nowoczesnego kodeksu postępowania karnego^[15].

3 | Przebieg prac kodyfikacyjnych i postaci kodyfikatorów

Na inauguracyjnym posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej jej prezydent Franciszek Ksawery Fierich^[16] poświęcił w swym przemówieniu programowym zaledwie kilka uwag procesowi karnemu. Mówca podkreślił potrzebę zapewnienia w sądownictwie karnym szerszego udziału tzw. „czynnika

¹² Edmund Krzymuski, *Wykład procesu karnego austriackiego* (Kraków: Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej, 1891; wyd. 2: Kraków: Księgarnia Leona Frommera, 1910); Juliusz Makarewicz, *Zarys postępowania karnego austriackiego* (Kraków: Księgarnia Leona Frommera, 1909). Por. opracowania prof. Stebelskiego, poprzednika Makarewicza na lwowskiej Katedrze: Piotr Stebelski, *Studia nad procesem karnym* (Lwów: Drukarnia i Litografia Pillera i Spółki, 1891); idem, *Komentarz do austriackiego postępowania karnego* (Lwów: Gubrynowicz i Schmidt, 1901). Zob. też monografię ucznia Makarewicza: Julian Nowotny, *Zasada legalności i oportunistu w procesie karnym* (Kraków: Drukarnia i Stereotypia A. Koziańskiego, 1909).

¹³ *Postępowanie karne obowiązujące na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej – zbiór ustaw i rozporządzeń, dotyczących ustroju sądownictwa i procesu karnego z orzecnictwem Sądu Najwyższego*, oprac. Juliusz Kałużniacki, Ryszard A. Leżański (Warszawa–Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1924).

¹⁴ Edmund Krzymuski, *Wykład procesu karnego ze stanowiska nauki i prawa obowiązującego w b. dzielnicy austriackiej oraz z uwzględnieniem ważniejszych różnic na innych ziemiach Polski* (Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza, 1922).

¹⁵ Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 30; Waltoś, „Napoleoński model”, 156.

¹⁶ Por. biogram F.K. Fiericha: Przemysław M. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. II, 1780–2012, red. Dorota Malec (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2014), 103–105.

ludowego”, konieczność odciążenia sądów poprzez powierzenie dochodzenia lub śledztwa władzom policyjnym oraz celowość rozszerzenia w postępowaniu wstępnym prawa do obrony obwinionego^[17]. Ogólnie rzecz biorąc, wskazówki prof. Fiericha szły w kierunku demokratyzacji i liberalizacji postępowania karnego.

Już na pierwszym posiedzeniu Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej w listopadzie 1919 r. przedyskutowano kwestię utworzenia w ramach tego Wydziału – Sekcji postępowania karnego. Niezwłocznie rozdzielono pierwsze zadania: Walenty Piotr Miklaszewski^[18], honorowy profesor Uniwersytetu Warszawskiego i zasłużony penitencjarysta, podjął się opracowania głównych zasad procesu karnego, a ceniony adwokat Henryk Ettinger^[19], także z Warszawy – przygotowania opracowania uzupełniającego. Od początku rozważano fundamentalną kwestię, które spośród dotychczasowych obcych regulacji zawierają najlepsze w polskich warunkach rozwiązania^[20].

Sekcja postępowania karnego powstała ostatecznie w połowie 1920 r. pod przewodnictwem prof. Krzymuskiego. Po kilku miesiącach jej pracy uznano, że lepszym rozwiązaniem organizacyjnym będzie powołanie węższej podkomisji, która zajmie się opracowaniem projektu kodeksu. Powstała ona w 1921 r. w trzyosobowym składzie: Edmund Krzymuski, Aleksander Mogilnicki oraz Zygmunt Rymowicz. Edmund Krzymuski był w tym czasie nestorem polskich uczonych, profesorem i kierownikiem Katedry Prawa i Postępowania Karnego u^[21]. Aleksander Mogilnicki wykładał jako profesor na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie oraz jako docent na Uniwersytecie Warszawskim, będąc zarazem sędzią; kilka lat później został prezesem Sądu Najwyższego^[22]. Zygmunt Rymowicz piastował natomiast

¹⁷ Franciszek Ksawery Fierich. „Rzut oka na najważniejsze zadania prac kodyfikacyjnych” *Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego*, nr 2 (1919): 472.

¹⁸ Danuta Janicka, *Polska myśl prawnokarna XIX-XX wieku: autorzy i ich dzieła. Od szkoły klasycznej do socjologicznej* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2017), 74–75 (biogram W.P. Miklaszewskiego wraz z jego ważniejszymi publikacjami i bibliografia prac poświęconych uczoneму).

¹⁹ *Słownik biograficzny adwokatów polskich*. t. II, A-G, red. Roman Łyczywek et al. (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1988), 171–172.

²⁰ Józef Koredczuk. „Założenia i koncepcja kodyfikacji prawa karnego procesowego w II Rzeczypospolitej”. *Prawo i Więź* nr 4 (2022): 689. Por. Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 75–76.

²¹ Janicka, *Polska myśl*, 126–128 (biogram E. Krzymuskiego wraz z wykazem jego ważniejszych publikacji i bibliografia prac poświęconych uczoneму).

²² Janicka, *Polska myśl*, 192–194 (biogram A. Mogilnickiego wraz z wykazem jego ważniejszych publikacji i bibliografia poświęconych mu prac).

stanowisko wiceministra sprawiedliwości i sędziego Sądu Najwyższego^[23]. Do prac podkomisji włączył się dodatkowo prof. Emil Stanisław Rappaport, docent Uniwersytetu we Lwowie i sędzia Sądu Najwyższego^[24].

Podkomisja oparła swoje działania na kwestionariuszu opracowanym przez wspomnianego prof. Miklaszewskiego i rozpoczęła intensywną pracę, a jej rezultat przedstawiła w październiku 1923 r. W 1924 r. gotowy był artykułowany projekt kodeksu postępowania karnego, który rozesłano do zaopiniowania wszystkim członkom Komisji Kodyfikacyjnej, instytucjom prawnym oraz specjalistom przedmiotu. Tekst ten nie zawierał uzasadnienia, które zostało ogłoszone osobno przez prof. Mogilnickiego^[25]. Upubliczniony projekt wywołał szeroką dyskusję, która toczyła się głównie na łamach czasopism prawniczych^[26]. Dotyczyła ona m.in. funkcjonowania sądów przysięgłych, skrócenia nadmiernie rozbudowanej w projekcie procedury, roli oskarżyciela posiłkowego oraz środków odwoławczych^[27].

W latach 1925–1926 Sekcja postępowania karnego dokonała przeróbki pierwszego projektu k.p.k. Drugą jego wersję przyjęto na początku 1926 r. na specjalnym posiedzeniu Sekcji z udziałem dwóch dokooptowanych członków oraz delegatów Ministra Sprawiedliwości. Warto przypomnieć, że w tym czasie skład i profil Sekcji uległy istotnej zmianie, a to z powodu śmierci prof. Miklaszewskiego oraz faktycznego wycofania się z prac sędziwego prof. Krzymuskiego^[28]. Wiosną 1926 r. zatwierdzony przez Komisję Kodyfikacyjną projekt został przedłożony Ministrowi Sprawiedliwości. Ten powołał ostatni zespół w trzyosobowym składzie profesorskim: A. Mogilnicki, W. Makowski, S. Śliwiński. Prof. Wacław Makowski był

²³ Słownik biograficzny adwokatów polskich, t. II, z. 3–4, M–Ż, red. Leszek Kania, Adam Redzik (Warszawa: Naczelna Rada Adwokacka, 2007), 450–451.

²⁴ Janicka, *Polska myśl*, 212–214 (biogram E.S. Rappaporta, wykaz jego ważniejszych publikacji i bibliografia poświęconych mu prac).

²⁵ Aleksander Mogilnicki. „Projekt ustawy postępowania karnego” *Gazeta Administracji i Policji Państwowej*, nr 18–21(1924): 354, 379, 398, 417–418 (bardzo zwięzłe i jasne uzasadnienie). Por. Aleksander Mogilnicki, Emil Stanisław Rappaport, *Ustawy karne Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I, *Kodeks postępowania karnego*, cz. 2, *Motywy ustawodawcze* (Warszawa: F. Hoesick, 1929).

²⁶ Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 30–31; Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 87–88. Najwięcej głosów z dyskusji publikowały: „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, „Palestra”, „Gazeta Sądowa Warszawska”.

²⁷ Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 31–32; Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 89.

²⁸ Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 94–95.

w tym czasie wykładowcą prawa karnego na Uniwersytecie Warszawskim i zarazem doświadczonym ministrem sprawiedliwości^[29]. Prof. Stanisław Śliwiński wykładał natomiast procedurę karną na uw i piastował stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Zespół ten prowadził prace jeszcze przez rok z udziałem delegata Ministra prokuratora S. Kuczyńskiego. Po ponownym przedłożeniu projektu Ministrowi i ostatecznych zmianach kodeks został wydany w 1928 r. w formie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej^[30]. Równocześnie ukazały się przepisy wprowadzające oraz rozporządzenie o postępowaniu doraźnym^[31]. Istotnym źródłem prawa karnego procesowego było również rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zawierające prawo o ustroju sądów powszechnych, wydane także w 1928 r.^[32] Wszystkie wymienione akty prawne weszły w życie z dniem 1 stycznia 1929 r.

4 | Struktura i charakter kodeksu postępowania karnego

Ogłoszony w 1928 r. k.p.k. składał się z 652 artykułów ujętych w 11 księgach. Rozpocząła go część wstępna, zatytułowana „Przepisy ogólne” (art. 1–10), zawierająca podstawowe pryncypia obowiązujące w procesie przed sądami powszechnymi. Z góry należy wskazać, że wyrażono tu m.in. zasady skargowości, prawdy materialnej i swobodnej oceny dowodów.

Głównym autorem wspomnianych ogólnych zasad procesowych był prof. Krzymuski, który opracował również dwie pierwsze księgi kodeksu:

²⁹ Janicka, *Polska myśl*, 137–139 (biogram W. Makowskiego wraz z wykazem jego ważniejszych publikacji i bibliografia prac poświęconych uczoneму).

³⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 1928 r. nr 33, poz. 313 (dalej: k.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r.).

³¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 1928 r. nr 33, poz. 314 (dalej: Przepisy wprowadzające); Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. o postępowaniu doraźnym, Dz.U. z 1928 r. nr 33, poz. 315. Por. *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. 2, red. Franciszek Ryszka (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1968), 109 i nast.

³² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 1928 r. nr 12, poz. 93 (dalej: Prawo o ustroju sądów).

I. Sądy; II. Strony, obrońcy i pełnomocnicy. Kolejne księgi – III. Dowody; IV. Zapobieganie uchylaniu się od sądu; V. Przepisy porządkowe; VII. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji; VIII. Środki odwoławcze; XI. Postępowania szczególne – zostały opracowane samodzielnie lub w przeważającej mierze przez prof. Mogilnickiego. Pozostałe księgi wyszły spod pióra sędziego Rymowicza; były to: VI. Postępowanie przygotowawcze; IX. Postępowanie wykonawcze; X. Koszty sądowe. Pewien udział w opracowaniu tekstu projektu miał też prof. Rapaport, chociaż nie był on członkiem Sekcji^[33].

W 1932 r., w związku z wydaniem polskiego kodeksu karnego, miała miejsce nowelizacja k.p.k.^[34] Nie zmieniała ona jego podstawowych zasad, co więcej, w ogłoszonym tekście jednolitym kodeksu postępowania karnego zachowano pierwotną jego strukturę, natomiast liczba artykułów wzrosła^[35]. Następne lata przyniosły poważniejsze nowelizacje, o których będzie jeszcze mowa.

Kodeks postępowania karnego z 1928 r. doczekał się w dwudziestolecium międzywojennym licznych komentarzy i nowych podręczników. Do najbardziej znanych i rozpowszechnionych należały opracowania profesorów Stefana Glasera, Aleksandra Mogilnickiego i Stanisława Śliwińskiego^[36], a także dzieła praktyków: Leona Peipera oraz Alfreda Laniewskiego z Kazimierzem Sobolewskim^[37]. Zarówno komentarze, jak i podręczniki zachowały swoją przydatność aż do końca lat sześćdziesiątych XX w., ponie-

³³ Stanisław Śliwiński, *Proces karny – Część ogólna* (Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1936), 49; Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 87.

³⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r. nr 60, poz. 571 (dalej: k.k.).

³⁵ Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 września 1932 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu kodeksu postępowania karnego, 676 artykułów, Dz.U. z 1932 r. nr 83, poz. 725 (dalej: k.p.k., tekst jedn. z 1932 r.).

³⁶ Stefan Glaser, *Wstęp do nauki procesu karnego ze szczególnym uwzględnieniem ustaw obowiązujących tymczasowo w Polsce oraz polskiego kodeksu postępowania karnego i polskiego prawa o ustroju sądów powszechnych* (Warszawa: Drukarnia Policyjna, 1928); Aleksander Mogilnicki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* (Kraków: Księgarnia Powszechna, 1933); zob. też reprint: Aleksander Mogilnicki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz: reprint* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019); Stefan Glaser, *Polski proces karny w zarysie wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych* (Kraków: Księgarnia Powszechna, 1934).

³⁷ Leon Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego* (Kraków: Leon Frommer, 1929); Alfred Laniewski, Kazimierz Sobolewski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* (Lwów: Księgarnia „EWER”, 1939). Por. dalszą bibliografię: Władysław Wolter „Historia nauki prawa i postępowania karnego w Polsce”, [w:] Kazimierz

waż k.p.k. obowiązywał, formalnie rzecz biorąc, do 31 grudnia 1969 r. Nie wolno jednak zapominać, że w Polsce Ludowej proces karny uległ daleko-
siężnym zmianom^[38]. Z dniem 1 stycznia 1970 r. weszła w życie nowa ustawa
proceduralna, uchwalona w kwietniu 1969 r.^[39]

5 | Zasady polskiego procesu karnego

5.1. Zasada skargowości

Zasada skargowości była bardzo charakterystyczna dla procesu mieszanego, dominującego w Europie XIX w. Polegała na oddzieleniu czynności oskarżania od funkcji sądenia i obrony. Dyrektywa ta znalazła wprost wyraz w art. 2 § 1 k.p.k., który stanowił: „Sąd wszczyna postępowanie na żądanie uprawnionego oskarżyciela”. Uprawnienia spoczęły w rękach oskarżyciela publicznego, czyli prokuratora (choćby możliwe było także wystąpienie policji lub organu administracji państwowej) oraz oskarżyciela prywatnego, czyli pokrzywdzonego. W tym ostatnim wypadku prokurator miał prawo objęcia oskarżenia ze względu na interes publiczny^[40].

Zasada skargowości czyniła z oskarżonego podmiot procesu – stronę, której przysługiwało wiele uprawnień, takich jak przedstawianie dowodów, zadawanie pytań biegłym i świadkom, zabieranie głosu po zamknięciu przewodu sądowego i inne^[41]. Oskarżony mógł korzystać z pomocy obrońcy już na etapie postępowania przygotowawczego, co korzystnie wyróżniało polską procedurę na tle ustaw pozaborowych, zwłaszcza rosyjskiej^[42]. Niekiedy udział obrońcy był obligatoryjny, np. przed sądem przysięgłych,

Opalek, Władysław Wolter, *Nauka filozofii prawa i prawa karnego w Polsce* (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 36–37.

³⁸ Stanisław Waltoś, *Proces karny – Zarys systemu* (Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN, 1995), 118–122.

³⁹ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego, Dz.U. z 1969 r. nr 13, poz. 69.

⁴⁰ K.p.k., tekst jedn. z 1932 r., art. 58 i 68. Podczas prac kodyfikacyjnych skarga prywatna budziła pewne wątpliwości; niektórzy prawnicy uważali ją za reliktdawnych czasów – por. Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 81.

⁴¹ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 296, 305, 355.

⁴² Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 116 i nast.

sądem nieletnich, a także w sprawach, w których pojawiła się uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego^[43]. Przepisy odnoszące się do prawa do obrony były wzorowane głównie na procedurze austriackiej oraz niemieckiej. Dawały one oskarżonemu szerokie uprawnienia, co należy ocenić jako nowoczesne rozwiązanie^[44].

Z obowiązującej zasady skargowości wyływała wreszcie wieloinstancyjność – ważna gwarancja praworządności w państwie. Polska procedura przewidywała pierwotnie szeroki zakres środków odwoławczych od wyroków sądowych z apelacją i kasacją na czele. Model skargi kasacyjnej, będącej środkiem kontroli wyroku pod względem jego zgodności z prawem (tzw. czysta kasacja), był oparty na wzorach francuskich, a także belgijskich i rosyjskich^[45].

5.2. Zasada legalizmu

Ojczyzną zasady legalizmu, zgodnie z którą powołana do oskarżenia władza miała obowiązek ściągania przestępstwa, była Francja. W Polsce dyrektywę tę wyrażano wprost w art. 53 k.p.k.^[46]. Warto dodać, że w procedurze polskiej wprowadzono, za wzorem francuskim i częściowo austriackim, kontrolę aktu oskarżenia przez sąd pierwszej instancji – na żądanie oskarżonego lub nawet z urzędu. Głównym celem tej instytucji było zapobieganie dowolności działań prokuratury^[47].

Prokuraturze nie przyznano bezwzględnego monopolu oskarżania. Za wzorem francuskim i szkockim, a pośrednio niemieckim i austriackim, dopuszczono obok skargi publicznej – skargę prywatną pokrzywdzonego. Można ją było wnieść tylko w niektórych sprawach, tj. sprawach

⁴³ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 84–89.

⁴⁴ Stefan Glaser, *Zarys polskiego procesu karnego wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych – Przedstawienie porównawcze na tle ustawodawstwa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego* (Warszawa: Nakładem Gazety Administracji i Policji Państwowej, 1929), 78–79; Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 114.

⁴⁵ Waltoś, *Proces karny*, 116; Monika Kober, „O środkach odwoławczych w polskiej procedurze karnej w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – uwagi na tle regulacji kodeksu postępowania karnego z 19 marca 1928 roku” *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, (2004): 190–193.

⁴⁶ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 53: „Oskarżyciel publiczny jest obowiązany wnosić i popierać oskarżenie w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu”.

⁴⁷ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 285–289. Por. Glaser, *Zarys polskiego procesu*, 167.

o przestępstwa ściągane z oskarżenia prywatnego, takich jak np. naruszenie nietykalności cielesnej czy zniewaga^[48]. Pokrzywdzony mógł skierować do sądu karnego także powództwo cywilne oraz oskarżenie posiłkowe^[49].

Przyjętą w polskim procesie zasadę legalizmu potwierdzał wyjątek przewidziany w art. 4 k.p.k. Zezwalał on na zaniechanie oskarżenia, jeśli sprawca był znany, lecz interes społeczny nie wymagał ścigania. Przepis ten, będący wyrazem zasady oportunistycznej przeciwstawnej legalizmowi, nawiązywał do regulacji prawa austriackiego^[50].

5.3. Zasada prawdy materialnej

Przedstawiciele polskiej doktryny prawa uważali, że wyszukanie prawdy materialnej, czyli rzeczywistej, stanowi najwyższy cel procesu karnego. Prawdę tę przeciwstawiali prawdzie fikcyjnej (formalnej), narzuconej przez domniemania prawne lub uznanej, względnie przyznanej, przez strony procesowe. Zasada prawdy materialnej oznaczała, że sąd karny powinien wszelkimi sposobami dążyć do wykrycia rzeczywistego przebiegu zdarzenia^[51]. Dyrektywę tę zapisano przede wszystkim w fundamentalnym art. 9 k.p.k., zgodnie z którym sądy i organy ścigania miały obowiązek uwzględniania wszystkich okoliczności, zarówno przemawiających za oskarżonym, jak i przeciwko niemu. Prawnicy polscy podkreślali, że niektóre przepisy procesowe, zwłaszcza te przewidujące prekluzje dowodowe, czyli czasowe ograniczenia w zgłaszaniu dowodów (m.in. art. 332), powinny być interpretowane w taki sposób, aby nie wypierać prawdy materialnej. W praktyce jednak orzecznictwo Sądu Najwyższego poszło w przeciwnym kierunku i nierzadko odbiegało od omawianej dyrektywy^[52].

⁴⁸ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 60–69. Zob. też k.k., art. 237; 255–256. Por. Glaser, *Zarys polskiego procesu*, 67.

⁴⁹ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 70–78.

⁵⁰ Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 155. Por. Jacek Izydorczyk, „Aksjologiczne uzasadnienie obowiązywania zasady legalizmu w polskim procesie karnym”, [w:] *Zasada legalizmu w procesie karnym*, t. II, red. Barbara Dudzik, Jakub Kosowski, Ewa Kruk, Ireneusz Nowikowski (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2015): 71.

⁵¹ Śliwiński, *Proces karny*, 81 i nast.

⁵² Tadeusz Jankowski, „Postępowanie karne”, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa karnego*, t. IV, red. Waclaw Makowski (Warszawa: Biblioteka Polska, 1934): 144; Śliwiński, *Proces karny*, 84. Współczesna nauka procesu karnego nadaje omówionej zasadzie miano zasady obiektywizmu – por. Waltoś, *Proces karny*, 215 i nast.

5.4. Zasada swobodnej oceny dowodów

W procesie mieszanym przyjęto, za wzorem procedury francuskiej z 1808 r., zasadę swobodnej oceny dowodów. Opierały się na niej wszystkie kodyfikacje odziedziczone po zaborcach i nowy polski k.p.k. Została ona zapisana wprost w jego art. 10: „Sędziowie orzekają na mocy przekonania opartego na swobodnej ocenie dowodów”. Podobne zalecenie nałożono na przysięgłych, którzy mieli rozstrzygać według sumienia i na podstawie dowodów przedstawionych na rozprawie^[53]. Należy przypomnieć, że postępowanie dowodowe znalazło w k.p.k. obszerne uregulowanie^[54].

Polski k.p.k. nie zawierał natomiast żadnych przepisów, które krępowałyby sędziego w duchu ustawowej teorii dowodowej i nakazywałyby mu przyjęcie, że fakt został udowodniony, gdyż spełnione zostały pewne określone prawem okoliczności (np. zeznania dwóch wiarygodnych świadków). Regulacje tego rodzaju oznaczałyby odejście od swobodnej oceny dowodów, którą traktowano przecież jako fundamentalną dyrektywę^[55].

5.5. Zasady jawności i ustności rozprawy sądowej oraz zasada bezpośredniości

W procesie mieszanym cały materiał procesowy przedstawiano ustnie na rozprawie sądowej. Ustne były wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadków, a dokumenty czy protokoły ujawniano poprzez ich odczytanie. Reguły te znalazły wyraz już w kodeksach pozaborowych, chociaż w ustawie niemieckiej tylko pośrednio^[56]. W nowo skodyfikowanej polskiej procedurze osobiste stawiennictwo oskarżonego na rozprawie było regułą, chyba że sprawa dotyczyła przestępstwa zagrożonego niewielką karą^[57].

Zasada jawności rozpraw sądowych wynikała z Konstytucji marcowej^[58]. W 1928 r. wpisano ją wprost do art. 315 k.p.k. Jawność została zagwarantowana

⁵³ K.p.k., tekst jedn. z 1932 r., art. 441. Por. Waltoś, *Proces karny*, 240 i nast.

⁵⁴ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 98–163.

⁵⁵ Glaser, *Zarys polskiego procesu*, 110–111; S. Śliwiński, *Proces karny*, 84 i nast. Por. uwagi odnośnie do późniejszej praktyki: Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 128 i nast.

⁵⁶ Glaser, *Zarys polskiego procesu*, 100–101.

⁵⁷ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 300.

⁵⁸ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1921 r. nr 44, poz. 267, art. 82 (dalej: Konstytucja marcowa).

po pierwsze, stronom, które miały dostęp do akt sprawy począwszy – w zasadzie – od chwili wniesienia aktu oskarżenia. Po drugie, oznaczała ona prawo wstępu publiczności na salę rozpraw. Przepisy kodeksu przewidywały tu kilka wyjątków ze względu na moralność, porządek publiczny, rozpatrywanie spraw z oskarżenia prywatnego czy spraw nieletnich. Wyrok był jednak zawsze ogłaszany publicznie^[59]. Jawność nie dotyczyła natomiast rozprawy kasacyjnej, a częściowo także apelacyjnej^[60].

Ustna rozprawa pozwalała polskim sędziom na możliwie bezpośrednie zetknięcie się z materiałem procesowym. Ze względu na to, że cały materiał dowodowy miał być poddany zmysłowym spostrzeżeniom sędziego orzekającego, mówiono o obowiązywaniu zasady bezpośredniości. Podstawą wyrokowania miało być tylko to, co wyszło na jaw na rozprawie sądowej. Ta ostatnia była nie tylko jawna i ustna, ale również kontradiktoryjna – przewodniczący składu orzekającego dawał stronom możliwość wypowiedzenia się co do wszystkich kwestii podlegających rozstrzygnięciu, a po zamknięciu przewodu sądowego udzielał im głosu; dopiero po jego wysłuchaniu sąd przystępował do wydania wyroku^[61].

Polski ustawodawca zadbał o to, by zasada bezpośredniości mogła być realizowana także w instancji apelacyjnej^[62]. Warto dodać, że polska doktryna wiązała z omawianą zasadą zasadę koncentracji rozprawy, zwaną również zasadą ciągłości rozprawy. Ta ostatnia dyrektywa nakazywała przeprowadzenie jednej rozprawy, zakończonej wyrokiem, przed zmienionym składem sądu; w razie odroczenia postępowanie dowodowe trzeba było powtórzyć od początku^[63].

Wyjątki od zalecenia bezpośredniości były początkowo nieliczne^[64]. Z czasem jednak dyrektywy ustności i bezpośredniości zostały ograniczone na skutek nowelizacji k.p.k. z lat 1932–1938, co wywołało falę krytyki niektórych przedstawicieli doktryny prawa^[65].

⁵⁹ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 371. Por. Małgorzata Zimna, „Jawność postępowania karnego w ujęciu historycznym”, [w:] *Srebrna Księga Jubileuszowa Upamiętniająca xxv-Lecie Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego*, red. Ryszard A. Stefański (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, 2022), 428–429.

⁶⁰ Por. przypadki wykluczenia jawności: k.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 102, 316–319 oraz ujęcie zasady publicznego ogłaszania wyroków: ibidem, art. 371. Por. Śliwiński, *Proces karny*, 87 i nast.

⁶¹ Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 35.

⁶² K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 475–480.

⁶³ Śliwiński, *Proces karny*, 97 i nast.

⁶⁴ K.p.k., tekst jedn. z 1932 r., art. 339, 343, 360, 434. Por. możliwość odczytywania protokołów: ibidem, art. 340–341.

⁶⁵ Jankowski, „Postępowanie karne”, 1442.

5.6. Zasada sądu państwowego i udziału obywateli w orzecznictwie

Zasada sądu państwowego i udziału obywateli w orzecznictwie ma charakter ustrojowo-organizacyjny i jako taka mieści się w zakresie ustroju sądownictwa. Była ona jednak wyodrębniana i analizowana w polskiej doktrynie okresu międzywojennego, budząc przy tym bardzo wiele kontrowersji^[66].

Odrodzona Polska posiadała sądy karne z bezpośrednim udziałem społeczeństwa w orzekaniu tylko w niektórych regionach. Sądy przysięgłych występowały po 1918 r. faktycznie tylko w byłej Galicji^[67]. Sytuację tę chciano zmienić, wydając szczególną ustawę, która miała określić ich kompetencje w województwach centralnych i zachodnich. Została ona zapowiedziana w przepisach wprowadzających k.p.k.^[68]. Należy przypomnieć, że Konstytucja marcowa gwarantowała udział sądów przysięgłych w sprawach o najcięższe zbrodnie i przestępstwa polityczne^[69].

Po uchwaleniu Konstytucji rozpoczęła się w Komisji Kodyfikacyjnej poważna debata na temat celowości udziału sędziów-obywateli w procesie karnym. Analogiczna dyskusja miała już miejsce w XIX w., więc wszelkie opinie *pro* i *contra* były od dawna znane polskim uczonym^[70]. Część polemistów opowiadała się za udziałem czynnika obywatelskiego w wymiarze sprawiedliwości, część była mu przeciwna. Zwolennicy wskazywali głównie na to, że w prawidłowy wymiar sprawiedliwości XX wieku powinien przewidywać udział obywateli. Przeciwnicy podnosili, że przysięgli są

⁶⁶ Glaser, *Zarys polskiego procesu*, 45 i nast.; Śliwiński, *Proces karny*, 101 i nast. Por. Piotr Stachańczyk, „Sąd przysięgłych w ustawodawstwie karnym i doktrynie w Polsce w latach 1918–1929” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1 (1989): 109–134.

⁶⁷ Małgorzata Materniak-Pawłowska, „Z dziejów sądów przysięgłych na ziemiach polskich w XIX wieku” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1 (2014), 142; Jakob Maziarz, „Jury Courts in Interwar Poland” *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, 2 (2022): 278–281. DOI:10.4467/20844131KS.22.019.15722.

⁶⁸ Przepisy wprowadzające, art. 3.

⁶⁹ Konstytucja marcowa, art. 83. Por. Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 36; Bogdan Cybulski, „Stosunek Komisji Kodyfikacyjnej RP do laików w składach orzekających sądów powszechnych (sędziów pokoju, przysięgłych i ławników)” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, 213 (1992): 85–118.

⁷⁰ Por. starszą literaturę przedmiotu: Walenty Miklaszewski, *O znaczeniu sądów przysięgłych* (Warszawa: Drukarnia Gazety Polskiej, 1867); Piotr Stebelski, „Sądy przysięgłych i sądy ławnicze”, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza w 1661*, t. II (Lwów: Uniwersytet Lwowski, 1912), 2–28.

dyletantami, a ich werdykty bywają nieobliczalne i często nie znajdują oparcia w wynikach postępowania sądowego. Niektórzy uczeni nazywali dyskutowany problem mianem „beznadziejnego”, przypominając, że wszystkie argumenty „za” i „przeciw” są już znane i wyczerpane^[71]. Ostatecznie członkowie Komisji Kodyfikacyjnej zaakceptowali sądy przysięgłych i umieścili w k.p.k. stosowną, obszerną regulację^[72]. Jednocześnie odrzucono sądy ławnicze, charakterystyczne dla systemu niemieckiego. O ich wyeliminowaniu zadecydowały obawa co do tego, że ławnicy będą ulegali wpływom sędziów zawodowych oraz ogólna niechęć wobec wizji orzekania przez sędziego z ławnikami zarówno co do winy oskarżonego, jak i co do kary^[73].

Obok sądów przysięgłych Konstytucja marcowa i Prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. zapowiedziały instytucję sądów pokoju, wybieranych przez ludność. W rzeczywistości nigdy nie doszło do ich utworzenia^[74].

Chociaż sądy z udziałem sędziów-obywateli znajdowały aprobatę części środowisk naukowych, nie cieszyły się uznaniem rządzących. Ci ostatni najpierw usunęli dotychczasową gwarancję konstytucyjną, wykreślając ją z Konstytucji kwietniowej, a następnie doprowadzili do formalnego zniesienia sądów przysięgłych na mocy ustawy z 1938 r.^[75]

⁷¹ Władysław Wolter, *Proces przeciwko sądom przysięgłych* (Kraków: Drukarnia Przemysłowa, 1937).

⁷² K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 20 i 385–440.

⁷³ Glaser, *Zarys polskiego procesu*, 48; Wolter, *Proces przeciwko sądom*, 3 i nast.; Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 121 i nast.

⁷⁴ Konstytucja marcowa, art. 76; Prawo o ustroju sądów, art. 189 i nast.

⁷⁵ Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz.U. z 1935 r. nr 30, poz. 227; Ustawa z dnia 9 kwietnia 1938 r. o zniesieniu instytucji sądów przysięgłych i sędziów pokoju, Dz.U. z 1938 r. nr 24, poz. 213.

6 | Kilka uwag o odmiennych zasadach procesowych w postępowaniach szczególnych

Normy k.p.k. przewidywały kilka typów postępowań szczególnych^[76], w tym postępowanie w sprawach nieletnich, które było stosowane od początku XX w. w wielu krajach europejskich^[77]. Na potrzeby polskiego k.p.k. jego zasady opracował wybitny znawca przedmiotu prof. Mogilnicki, korzystając głównie ze wzorów francusko-belgijskich. W postępowaniu tym zrezygnowano z wielu rygorów i oficjalnych form procesowych, zabezpieczono możliwość poznania osobowości nieletniego oraz wprowadzono rozprawę przy drzwiach zamkniętych^[78].

Spośród innych trybów szczególnych na uwagę zasługuje postępowanie w sprawach karno-administracyjnych, pozwalające osobom skazanym za popełnienie wykroczenia na skierowanie ich sprawy do sądu. Wynikało ono z gwarancji konstytucyjnej, powtórzonej w k.p.k.^[79]; co więcej, znalazło całościowe uregulowanie w osobnym rozporządzeniu Prezydenta RP z 1928 r.^[80]

⁷⁶ Były to: wznowienie postępowania; postępowanie w sprawach nieletnich; przywrócenie praw i zatarcie skazania; postępowanie w sprawach karno-administracyjnych; odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub oskarżenie; postępowanie w sprawach zaginięcia lub zniszczenia akt; wydawanie (przebywających za granicą) przestępców. Por. k.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 577–650; k.p.k., tekst jedn. z 1932 r., art. 600–674.

⁷⁷ Por. równieśniczkę polskiego k.p.k. – ustawę niemiecką: Bundesgesetz vom 18. Juli 1928 über die Behandlung junger Rechtsbrecher, BGBl. Nr. 234. Zob. też Glaser, *Zarys polskiego procesu*, 279–280.

⁷⁸ K.p.k., tekst ogłosz. w 1928 r., art. 592–613; k.p.k., tekst jedn. z 1932 r., art. 614–635. Sądy dla nieletnich zostały utworzone niedługo po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, na podstawie dekretu z 7 lutego 1919 r. w przedmiocie utworzenia sądów dla nieletnich, Dz.U. z 1919 r. nr 14, poz. 171. Por. Marian Cieślak, „Od represji do opieki – rzut oka na ewolucję zasad odpowiedzialności nieletnich” *Palestra* nr 1 (1973): 42–43; Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 166.

⁷⁹ Konstytucja marcowa, art. 72: „Ustawy przeprowadzą zasadę, iż od karnych orzeczeń władz administracyjnych, zapadłych w drugiej instancji, będzie przysługiwało stronom prawo odwołania się do właściwego sądu”.

⁸⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym, Dz.U. z 1928 r. nr 38, poz. 365. Por. Tadeusz Jankowski, „Postępowanie karne administracyjne”, [w:] *Encyklopedia*, red. Wacław Makowski, 1443–1444.

Najważniejszym trybem szczególnym było postępowanie doraźne, którego początki sięgały roku 1919^[81]. Do unifikacji postępowania doraźnego doszło wraz z wydaniem specjalnego rozporządzenia Prezydenta RP, ogłoszonego łącznie z k.p.k.^[82] Postępowanie doraźne było przyśpieszone, uproszczone i jednoinstancyjne, ponieważ wykluczono jakiegokolwiek odwołanie od wyroku. Udział obrońcy w rozprawie był jednak obligatoryjny^[83]. W praktyce tryb doraźny wprowadzano w miejscach, gdzie szerzyła się przestępczość w sposób niebezpieczny dla porządku i bezpieczeństwa publicznego; następowało to na podstawie rozporządzeń Rady Ministrów. Na początku lat trzydziestych XX w. postępowanie doraźne stosowano na obszarze całego państwa polskiego. W 1934 r. zostało ono uchylone na rzecz nowego trybu, nazwanego postępowaniem szczególnym w sprawie niektórych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa^[84].

7 | Odstępstwa od niektórych zasad procesu mieszanego w ustawach nowelizujących k.p.k.

Proces odwrotu od klasycznej i liberalnej procedury, zapisanej pierwotnie w kodeksie postępowania karnego, rozpoczął się właściwie już w dniu jego wejścia w życie, czyli od początku 1929 r.^[85] Następnie pojawiły się żądania reformy procesu karnego, głoszone pod hasłami wzmożenia walki z przestępczością i oszczędności budżetowych. Płynęły one z kręgów teoretyków

⁸¹ Dekret z 2 stycznia 1919 r. o wprowadzeniu stanu wyjątkowego, Dz.U. z 1919 r. nr 1, poz. 79; Ustawa z 30 czerwca 1919 r. w przedmiocie sądów doraźnych, Dz.U. z 1919 r. nr 55, poz. 341). Dekret przewidywał jeszcze jurysdykcję wojskowych sądów doraźnych, natomiast ustawa, wydana zaledwie pół roku później – sądów powszechnych Por. *Historia państwa i prawa*, red. Franciszek Ryszka, 116–117.

⁸² Por. przypis 31.

⁸³ Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 38–39.

⁸⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 października 1934 r. o całkowitym uchyleniu postępowania doraźnego, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 852; Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu Państwa, Dz.U. z 1934 r. nr 94, poz. 851. Nowe postępowanie toczyło się przed sądami apelacyjnymi, a prawa oskarżonego ulegały ograniczeniom. Por. Waltoś, *Proces karny*, 117.

⁸⁵ Art. 20 Przepisów wprowadzających k.p.k. upoważniał policję i prokuratora do spisywania protokołów, które miały moc protokołów sądowych.

i praktyków prawa, a także sanacyjnego rządu. Szły w kierunku uproszczenia i przyspieszenia postępowania, kosztem uprawnień stron procesowych, zwłaszcza oskarżonego^[86].

Pierwsza nowela ze stycznia 1932 r. wprowadzała m.in. restrykcje w postępowaniu dowodowym oraz utrudnienia w realizacji uprawnień oskarżyciela posiłkowego. Oznaczało to odstępstwa od omówionych wyżej zasad bezpośredniości i ustności rozprawy sądowej^[87]. Druga nowela, wprowadzona w tym roku na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP^[88], przyniosła zmiany w procedurze apelacyjnej i kasacyjnej. Ich celem było zwiększenie możliwości orzekania w składzie jednoosobowym w sądach okręgowych oraz ograniczenie skarg kasacyjnych kierowanych do Sądu Najwyższego^[89]. Te regulacje zmierzały do uproszczenia postępowania i ograniczenia toku instancji. Warto dodać, że podobne reformy przeprowadzano w tym samym czasie w innych krajach, m.in. w Niemczech^[90].

Trzecia nowela k.p.k. z 1938 r. przeszła do historii pod nazwą *lex Grabowski*, nawiązującą do nazwiska ówczesnego Ministra Sprawiedliwości Witolda Grabowskiego. Jej istotą były: kolejne ograniczenie możliwości wnoszenia kasacji, rozszerzenie możliwości rozpoznawania sprawy przy drzwiach zamkniętych, redukcja liczby obrońców – jednym słowem daleko idące pogorszenie sytuacji oskarżonego, a przy okazji także pokrzywdzonego^[91].

Wszystkie wskazane nowele poszły zatem w kierunku redukcji uprawnień pokrzywdzonego i oskarżonego, wzmocnienia stanowiska prokuratora, rozszerzenia orzekania jednoosobowego oraz ograniczenia możliwości zaskarżania wyroków. Były one wyrazem swoistej tendencji do zawężenia

⁸⁶ Waltoś, „Napoleoński model”, 157.

⁸⁷ Ustawa z dnia 21 stycznia 1932 r. zmieniająca niektóre przepisy postępowania karnego, Dz.U. z 1932 r. nr 10, poz. 60. Por. Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 39.

⁸⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. zmieniające niektóre przepisy postępowania karnego, Dz.U. z 1932 r. nr 73, poz. 662.

⁸⁹ Por. Andrzej Pasek, „Ewolucja zasady instancyjności w polskim kodeksie postępowania karnego z 1928 roku” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, 328 (2019): 184–185. DOI: 10.19195/0524-4544.328.9; Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 40.

⁹⁰ Löwe/Rosenberg. *Die Strafprozessordnung und das Gerichtsverfassungsgesetz. Großkommentar*, t. 1, red. Hans-Heiner Kühne et al., wyd. 27 (Berlin-Boston: De Gruyter, 2016), 113 i nast.

⁹¹ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r. o usprawnieniu postępowania sądowego, Dz.U. z 1938 r. nr 89, poz. 609. Por. Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 41. Zob. też szczegółową analizę *lex Grabowski*: Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 202–203.

praw obywatelskich w postępowaniu karnym, prowadząc do częściowego odliberalizowania procedury karnej^[92].

8 | Podsumowanie

Twórcy polskiego k.p.k. mieli ambicję stworzenia własnego dzieła, nawiązującego do dotychczasowych wzorów i doświadczeń sądowych, a także potrzeb państwa i społeczeństwa xx w. Po kilkuletniej pracy kodyfikacyjnej i debatach publicznych opracowano projekt kodeksu, który opierał się na zasadach utrwalonych w Europie w xix w., wywodzących się bezpośrednio lub pośrednio z francuskiego Code d'Instruction Criminelle z 1808 r. W ten sposób w 1929 r. została w Polsce wprowadzona mieszana forma procesu karnego w jego klasycznym i zarazem liberalnym kształcie.

Przyjęty w Polsce model procesu oznaczał, że sądy karne opierały swoją działalność na zasadach skargowości, ustności, jawności, bezpośredniości, wykrycia prawdy materialnej i swobodnej oceny dowodów. Jednocześnie na prokuraturę nałożono obowiązek ścigania przestępstw, który był wyrazem zasady legalizmu. W województwach Polski południowej w sądach karnych brali udział obywatele, występując w roli przysięgłych. W 1938 r. zapadła jednak decyzja o ich likwidacji. Polska procedura gwarantowała obywatelom stającym przed sądami, czy to w charakterze oskarżonego, czy pokrzywdzonego, szerokie uprawnienia względem władzy państwowej, co miało wydźwięk liberalny. Nowele z lat trzydziestych xx w. częściowo ograniczyły wszechstronne gwarancje prawne stron procesowych, ale ich nie zniweczyły.

Polscy historycy prawa i procesualiści zgodnie oceniają, że na regulacje polskiego kodeksu postępowania karnego w znaczącej mierze wpłynęły zasady i instytucje wykształcone w klasycznej szkole prawa karnego^[93]. Koncepcje modernistyczne zadecydowały natomiast głównie o kształcie postępowania w sprawach nieletnich^[94]. W związku z powyższym uczeni

⁹² Waltoś, *Proces karny*, 116; Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 42.

⁹³ *Historia państwa i prawa*, red. Franciszek Ryszka, 109; Daszkiewicz, Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny*, 31.

⁹⁴ Wpływ koncepcji modernistycznych widoczny był także w innych instytucjach procesowych, np. w szerokim prawie oskarżonego do obrony. Por. Aleksander

dwudziestolecia międzywojennego dostrzegali pewien dysonans pomiędzy modernistycznym kodeksem karnym z 1932 r. a klasycznym kodeksem postępowania karnego z 1928 r. Wyjaśniali, że w k.p.k. nie było zasadniczo miejsca dla postulatów szkoły socjologicznej, ponieważ kadra sędziowska jest nieliczna, zachowawcza i nieprzygotowana, a także pozbawiona pomocy psychologów czy kryminologów, którzy mogliby się zająć badaniem indywidualnych osobowości oskarżonych^[95].

Reasumując, należy dodać, że wiele zasad i instytucji pierwszej polskiej nowoczesnej kodyfikacji postępowania karnego z 1928 r. przetrwało w Polsce do dziś. Nie straciły na znaczeniu zasady skargowości i swobodnej oceny dowodów, a także – chociaż tylko do pewnego stopnia – system apelacyjno-kasacyjny. Trwałym elementem klasycznego modelu jest też wyraźne wyodrębnienie trzech etapów procesu karnego, czyli rozgraniczenie postępowania przygotowawczego, sądowego (głównego) i odwoławczego, które nadal obowiązuje w Polsce.

Bibliografia

- Cieślak Marian, „Od represji do opieki – rzut oka na ewolucję zasad odpowiedzialności nieletnich” *Palestra*, nr 1 (1973): 26–48.
- Cybulski Bogdan, „Stosunek Komisji Kodyfikacyjnej RP do laików w składach orzekających sądów powszechnych (sędziów pokoju, przysięgłych i ławników)” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, 213 (1992): 85–118.
- Darmorost-Sierocińska Elżbieta, „Kodyfikacja prawa karnego w 1932 r. a kształtowanie się polskiej myśli prawniczej” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, nr 1 (2010): 345–369.
- Daszkiewicz Wiesław, Krystyna Paluszyńska-Daszkiewicz, *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*. Toruń: Wydawnictwo UMK, 1965.
- Fierich Franciszek Ksawery, „Rzut oka na najważniejsze zadania prac kodyfikacyjnych” *Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego*, 2 (1919): 455–480.
- Glaser Stefan, *Polski proces karny w zarysie wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych*. Kraków: Księgarnia Powszechna, 1934.

Mogilnicki, „Nowe kierunki myśli kryminalistycznej a procedura karna” *Gazeta Administracji i Policji Państwowej*, nr 1 (1927): 4 i nast.; Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego*, 98.

⁹⁵ Mogilnicki. „Nowe kierunki”, 4.

- Glaser Stefan, *Wstęp do nauki procesu karnego ze szczególnym uwzględnieniem ustaw obowiązujących tymczasowo w Polsce oraz polskiego kodeksu postępowania karnego i polskiego prawa o ustroju sądów powszechnych*. Warszawa: Drukarnia Policyjna, 1928.
- Glaser Stefan, *Zarys polskiego procesu karnego wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych – Przedstawienie porównawcze na tle ustawodawstwa austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego*. Warszawa: Nakładem Gazety Administracji i Policji Państwowej, 1929.
- Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. 2, red. Franciszek Ryszka. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1968.
- Izydorczyk Jacek, „Aksjologiczne uzasadnienie obowiązywania zasady legalizmu w polskim procesie karnym”, [w:] *Zasada legalizmu w procesie karnym*, t. II, red. Barbara Dudzik, Jakub Kosowski, Ewa Kruk, Ireneusz Nowikowski. 71–80. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2015.
- Janicka Danuta, „Strafprozessrecht”, [w:] *Laboratorium für internationale gesetzgeberische Arbeit. Die Geburt der polnischen Rechtsordnung der Zwischenkriegszeit im europäischen Kontext*, red. Martin Löhnig, Anna Moszyńska. 301–324. Wien-Köln-Weimar: Böhlau Verlag, 2021.
- Janicka Danuta, *Polska myśl prawnokarna XIX–XX wieku: autorzy i ich dzieła. Od szkoły klasycznej do socjologicznej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2017.
- Jankowski Tadeusz, „Postępowanie karne administracyjne”, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa karnego*, t. 4, red. Wacław Makowski. 1443–1444. Warszawa: Biblioteka Polska, 1934.
- Jankowski Tadeusz, „Postępowanie karne”, [w:] *Encyklopedia podręczna prawa karnego*, t. IV, red. Wacław Makowski. 1439–1443. Warszawa: Biblioteka Polska, 1934.
- Kober Monika, „O środkach odwoławczych w polskiej procedurze karnej w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – uwagi na tle regulacji kodeksu postępowania karnego z 19 marca 1928 roku” *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, (2004): 181–196.
- Kodeks karny z 1932 roku*, red. Alicja Grześkowiak. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2015.
- Kodex postępowania sądowego kryminalnego Przetłumaczony z Francuskiego, z zlecenia Ministra Sprawiedliwości, przez Filipa Jasińskiego, Podprokuratora Król. przy Tryb. I-wszej Inst. D.W. w Warszawie Roku 1810*. Warszawa: Drukarnia Xsienży Piarów, 1810.
- Koredczuk Józef, „Założenia i koncepcja kodyfikacji prawa karnego procesowego w II Rzeczypospolitej” *Prawo i Więź*, nr 4 (2022): 687–700.
- Koredczuk Józef, *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (Les classiques modernes)*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2007.

- Krzymuski Edmund, *Wykład procesu karnego austriackiego*. Kraków: Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej, 1891; wyd. 2: Kraków: Księgarnia Leona Frommera, 1910.
- Krzymuski Edmund, *Wykład procesu karnego ze stanowiska nauki i prawa obowiązującego w b. dzielnic austriackiej oraz z uwzględnieniem ważniejszych różnic na innych ziemiach Polski*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza, 1922.
- Laniewski Alfred, Kazimierz Sobolewski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Lwów: Księgarnia „EWER”, 1939.
- Lityński Adam, „Dwa kodeksy karne 1932 – W osiemdziesiąta rocznicę” *Roczniki Administracji i Prawa*, 12 (2012): 207–218.
- Löwe/Rosenberg. *Die Strafprozessordnung und das Gerichtsverfassungsgesetz. Großkommentar*, t. 1, red. Hans-Heiner Kühne et al., wyd. 27. Berlin-Boston: De Gruyter, 2016.
- Makarewicz Juliusz, *Zarys postępowania karnego austriackiego*. Kraków: Księgarnia Leona Frommera, 1909.
- Materniak-Pawłowska Małgorzata, „Z dziejów sądów przysięgłych na ziemiach polskich w XIX wieku” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1 (2014): 121–148.
- Maziarz Jakob, „Jury Courts in Interwar Poland” *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, 2 (2022): 275–291.
- Miklaszewski Walenty, *O znaczeniu sądów przysięgłych*. Warszawa: Drukarnia Gazety Polskiej, 1867.
- Mogilnicki Aleksander, „Nowe kierunki myśli kryminalistycznej a procedura karna” *Gazeta Administracji i Policji Państwowej*, nr 1 (1927): 1–5.
- Mogilnicki Aleksander, „Projekt ustawy postępowania karnego” *Gazeta Administracji i Policji Państwowej*, nr 18–21 (1924): 354, 379, 398, 417–418.
- Mogilnicki Aleksander, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz: reprint*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
- Mogilnicki Aleksander, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Kraków: Księgarnia Powszechna, 1933.
- Mogilnicki Aleksander, Rappaport, Emil Stanisław. *Ustawy karne Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1, *Kodeks postępowania karnego*, cz. 2, *Motywy ustawodawcze*. Warszawa: F. Hoesick, 1929.
- Nowotny Julian, *Zasada legalności i oportunistu w procesie karnym*. Kraków: Drukarnia i Stereotypia A. Kozińskiego, 1909.
- Pasek Andrzej, „Ewolucja zasady instancyjności w polskim kodeksie postępowania karnego z 1928 roku” *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo*, 328 (2019): 179–198. DOI: 10.19195/0524-4544.328.9.
- Peiper Leon, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*. Kraków: Leon Frommer, 1929.

- Postępowanie karne obowiązujące na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej – zbiór ustaw i rozporządzeń, dotyczących ustroju sądownictwa i procesu karnego z orzecnictwem Sądu Najwyższego, oprac. Juliusz Kałużniacki, Ryszard A. Leżański. Warszawa–Poznań: Księgarnia św. Wojciecha, 1924.
- Prawo karne w poglądach Profesora Juliusza Makarewicza, red. Alicja Grześkowiak. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2005.
- Słownik biograficzny adwokatów polskich, t. I, z. 3–4, M–Ż, red. Leszek Kania, Adam Redzik. Warszawa: Naczelna Rada Adwokacka, 2007.
- Słownik biograficzny adwokatów polskich, t. II, A–G, red. Roman Łyczywek et al. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1988.
- Stachańczyk Piotr, „Sąd przysięgłych w ustawodawstwie karnym i doktrynie w Polsce w latach 1918–1929” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1 (1989): 109–134.
- Stebelski Piotr, „Sądy przysięgłych i sądy ławnicze”, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250-tej rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza w 1661*, t. II. 2–28. Lwów: Uniwersytet Lwowski, 1912.
- Stebelski Piotr, *Komentarz do austriackiego postępowania karnego*. Lwów: Gubrynowicz i Schmidt, 1901.
- Stebelski Piotr, *Studia nad procesem karnym*. Lwów: Drukarnia i Litografia Pillera i Spółki, 1891.
- Strafprozess-Ordnung für das Königreich Ungarn: sanktioniert am 4. Dezember 1896*. Berlin: Guttentag, 1899 (=Sammlung außerdeutscher Strafgesetzbücher in deutscher Übersetzung 13).
- Śliwiński Stanisław, *Proces karny. Część ogólna*. Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1936.
- Ustawy sądowe obowiązujące w gubernijach Królestwa Polskiego na mocy najwyższej zatwierdzonego 19 lutego 1875 roku postanowienia o zastosowaniu ustaw sądowych z 20 listopada 1864 roku do Warszawskiego okręgu sądowego*, t. II, *Ustawa postępowania sądowego karnego i ustawa o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju*. S.-Petersburg: Księgarnia Maurycego Bolesława Wolffa, 1875.
- Vormbaum Thomas, *Einführung in die moderne Strafrechtsgeschichte*. Berlin–Heidelberg: Springer, 2009.
- Waltoś Stanisław, „Napoleoński model procesu karnego a współczesny proces karny w Polsce” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 2 (2005): 151–162.
- Waltoś Stanisław, *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze PWN, 1995.
- Wolter Władysław, „Historia nauki prawa i postępowania karnego w Polsce”, [w:] Kazimierz Opalek, Władysław Wolter, *Nauka filozofii prawa i prawa karnego w Polsce*. 20–39. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948.

- Wolter Władysław, *Proces przeciwko sądom przysięgłych*. Kraków: Drukarnia Przemysłowa, 1937.
- Zimna Małgorzata, „Jawność postępowania karnego w ujęciu historycznym”, [w:] *Srebrna Księga Jubileuszowa Upamiętniająca xxv-Lecie Wydziału Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego*, red. Ryszard A. Stefański. 425–442. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, 2022.
- Żukowski Przemysław M., *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. II, 1780–2012, red. Dorota Malec. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2014.

